

Sygn. akt I C 2686/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Juszczyżyn

Protokolant: stażysta Sylwia Waślicka

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Paweł Juszczyżyn

Sygn. akt I C 2686/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł do zasądzenie od strony pozwanej – K. K. kwoty 599,53 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał na to, że pozwany był objęty ochroną ubezpieczeniową z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych, jaką zawarł z (...) Towarzystwo (...) S.A. Z tego tytułu był zobowiązany do uiszczenia składki ubezpieczeniowej. Strona pozwana nie uiszczała składki w pełnej wysokości, a przedmiotowa wierzytelność została zbyta przez pierwotnego wierzyciela na rzecz powoda.

Strona pozwana nie stawiała się na rozprawie, nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie złożyła wyjaśnień w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dopuszczone dowody w postaci odpisów dokumentów przedłożonych przez powoda, które zostały opatrzone podpisem, zostały prawidłowo poświadczane za zgodność z oryginałem i były – w ocenie Sądu – wiarygodne.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał jednak tego, aby dochodzone roszczenie rzeczywiście mu przysługiwało. Powód przede wszystkim nie przedstawił wystarczających dowodów wskazujących na istnienie wierzytelności wobec strony pozwanej. Wskazać bowiem należy na to, iż polisa ubezpieczeniowa - rzekomo potwierdzająca związanie powoda umową ubezpieczeniową z pierwotnym wierzycielem - w ogóle nie została opatrzona podpisem, nie stanowi zatem

dokumentu choćby prywatnego w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Złożone przez powoda kserokopie nie zostały też poświadczone na każdej stronie za zgodność z oryginałem w wymagany ku temu sposób, nie można zatem uznać ich za wiarygodne dowody świadczące o przysługiwaniu powodowi wierzytelności względem pozwanego. Tym samym w ocenie Sądu, powód nie wykazał, by dochodzone roszczenie, w wysokości wskazanej w pozwie, rzeczywiście mu przysługiwało, tzn. aby wierzytelność wobec pozwanego wynosiła kwotę wskazaną w pozwie i objęta była umową przelewu wierzytelności zawartą z pierwotnym wierzycielem.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy uznać, iż powód nie wykazał tego, że przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie zaś z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Od obowiązku wskazywania dowodów nie zwalnia bynajmniej powoda treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności oraz powołane przepisy powództwo należało oddalić.

SSR Paweł Juszczyński